

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**  
(NR 47)

■ **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**  
(NR 33)

z dnia 12 września 2024 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 47)

## Komisji Spraw Zagranicznych (nr 33)

12 września 2024 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisja Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji do Spraw Unii Europejskiej, zrealizowała następujący porządek obrad:

- I. Informacja na temat bilansu prezydencji belgijskiej w Radzie Unii Europejskiej. Spotkanie z przedstawicielem prezydencji belgijskiej, J.E Panem Rikiem Van Droogenbroeckiem, ambasadorem Królestwa Belgii w Polsce,
- II. Informacja na temat programu prezydencji węgierskiej w Radzie Unii Europejskiej. Spotkanie z przedstawicielem prezydencji węgierskiej, Chargé d’Affaires a.i Panem Balázsem Dobri, przedstawicielem Ambasady Węgier w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Rik Van Droogenbroeck** ambasador Królestwa Belgii w Polsce wraz ze współpracownikami, **Balázs Dobri** chargé d’affaires Ambasady Węgier w Polsce, **Marcin Czapliński** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Europejskiej Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Ewa Nowacka** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa zdrowia, **Ewa Zajączkowska-Hernik** – poseł do Parlamentu Europejskiego, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Artur Kucharski** wicedyrektor Biura Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej, **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger**, **Monika Włodarska** – z sekretariatu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w BSEM; **Bartosz Bąk**, **Ewa Matuszek-Zagata** – z sekretariatu Komisji Spraw Zagranicznych w Biurze Komisji Sejmowych.

### Przewodnicząca poseł **Agnieszka Pomaska (KO)**:

Szanowni państwo, panie posłanki, panowie posłowie, bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Zrobię krótki wstęp i mam nadzieję, że w tym czasie już powinniśmy mieć kworum. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej i Komisji Spraw Zagranicznych. Witam serdecznie wszystkich przybyłych członków Komisji, wszystkich przybyłych gości. Szczególnie serdecznie chciałabym powitać ambasadora Królestwa Belgii, pana Rika Van Droogenbroeckę oraz chargé d’affaires Ambasady Węgier pana Balázsa Dobri wraz z towarzyszącymi panom osobami. Bardzo dziękuję za przybycie na nasze posiedzenie. Bardzo proszę w pierwszej kolejności o zabranie głosu przez ambasadora Królestwa Belgii w Polsce, pana Rika Van Droogenbroeckę i podsumowanie zakończonej 30 czerwca br. prezydencji belgijskiej. Panie ambasadorze, bardzo proszę.

### Ambasador Królestwa Belgii w Polsce **Rik Van Droogenbroeck**:

Bardzo dziękuję i dzień dobry państwu. Dzień dobry pani przewodniczącej. Dziękuję za zaproszenie i za możliwość przekazania kilku słów o prezydencji Belgii. Przygotowałem dla państwa prezentację. Widać ją na ekranie. Postaram się mówić możliwie krótko. Oczywiście po prezentacji zachęcam do zadawania pytań, jeśli takie się pojawią.

Szybko przejdę do pierwszego punktu prezentacji. Najpierw opisze kontekst prezydencji belgijskiej, tak tylko, żeby o tym przypomnieć. Potem przejdę do rezultatów

prezentacji, a potem omówię drugą część naszej prezydencji, która była bardziej skoncentrowana na wyglądaniu w przyszłość.

Przede wszystkim chcę opisać kontekst prezydencji. Państwo o tym wie, ale tylko przypomnę. To był 13 raz, kiedy Belgia sprawowała prezydencję w Radzie UE. To był bardzo ważny czas, też pod względem międzynarodowym. Mieliśmy wtedy wybory europejskie, które przypadły na drugą połowę naszej prezydencji. Mieliśmy zatem tylko trzy czy cztery miesiące, żeby wszystko przygotować i wszystko sfinalizować.

Prezydencja trwała w sumie sześć miesięcy, mimo to mieliśmy tak naprawdę mało czasu, żeby zrealizować wszystkie punkty w naszym programie i żeby przeprowadzić wszystkie zaplanowane dyskusje. Jak państwo wie, prezydencja nie jest tak naprawdę rolą autonomiczną. Wpisuje się w szerszą trójkę prezydencji. My pracowaliśmy z Hiszpanią, przejęliśmy prezydencję od Hiszpanii, która zaczęła 1 stycznia, a teraz przekazujemy pałeczkę Węgrom. Ich prezydencja już trwa.

Zorganizowaliśmy około tysiąca spotkań formalnych i nieformalnych, więc polska prezydencja już wie, czego się spodziewać. To były spotkania na różnych szczeblach. Spotkania ekspertów, spotkania ministerialne, międzyrządowe, odbywały się w Belgii, a także w innych belgijskich miastach. Odbywały się w Strasburgu i w Luksemburgu. Celem naszej prezydencji było zakończenie tyle inicjatyw ustawodawczych, ile tylko było to możliwe przed wyborami europejskimi.

W pierwszej części naszej prezydencji udało nam się zakończyć prace nad 70 sprawami. Widziałem też gdzieś liczbę 74. Prowadziliśmy prace w ramach tak zwanych trilogów. Udało nam się także uzyskać 57 mandatów negocjacyjnych rady. To odbywa się w ramach Rady ministerialnej. Udało nam się uzyskać 57 mandatów negocjacyjnych. Następna prezydencja, czyli prezydencja węgierska, kontynuuje wypracowane przez nas osiągnięcia. To bardzo ważne, że udało nam się to w bardzo krótkim czasie. Potrzebowaliśmy wsparcia wszystkich państw członkowskich UE, żeby to było możliwe. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że nam się to udało. Wnieśliśmy swój wkład do nowego programu strategicznego na lata 2024–2029. To jest ten nowy pięcioletni okres funkcjonowania Rady. Rozmawialiśmy także o przyszłości Europy.

Przejdźmy do rezultatów naszej prezydencji. Będę je omawiał według obszarów priorytetowych. Mieliśmy sześć priorytetów w naszej prezydencji. Pokrótkę omówię każdy z nich, ale nie będę omawiał tych 74 porozumień, które wypracowaliśmy, tylko wskażę na najważniejsze punkty zrealizowane w ramach naszego programu, a potem zachęcam do zadawania pytań, jeśli mają państwo taką potrzebę.

Pierwszy priorytet to obrona praworządności, demokracji i jedności. Tutaj udało nam się osiągnąć porozumienie w szeregu spraw. Pierwszą z nich był Europejski Akt o Wolności Mediów. Dopilnowaliśmy, że dziennikarze i dziennikarki mogą pracować w sposób niezależny, że nikt nie wywiera na nich wpływu. Zapewniliśmy także, że wszystkie procedury związane z wolnością mediów są przestrzegane. Wypracowaliśmy także porozumienie w sprawie nowego unijnego organu do spraw etyki. Na przykład, jeśli członkowie Parlamentu Europejskiego otrzymują podarunki lub jeśli kontaktują się z nimi lobbysci, to wyznaczyliśmy standardy, które tutaj powinny być przestrzegane. To jest porozumienie wypracowane w sprawie organu do spraw etyki. Co więcej, w czasie naszej prezydencji Komisja postanowiła wycofać procedurę uruchomioną na podstawie art. 7 przeciwko Polsce. To był bardzo ważny krok. Zapewniliśmy, że do tego doszło. Omawialiśmy to na Radzie ds. Ogólnych. Zdaję sobie sprawę, że mówię bardzo szybko, co może sprawiać tłumaczkom trudności, więc trochę zwolnię.

W ramach pierwszego priorytetu odbyły się też dwa dialogi w sprawie praworządności dla poszczególnych krajów. W każdym semestrze wybieramy kilka państw. Jest to cztery do ośmiu krajów. Omawia się sytuację związaną z praworządnością. Ten proces jest zakończony raportem. Możemy też w ramach tego procesu podzielić się doświadczeniami i dobrymi praktykami. Współpracowaliśmy między innymi z Litwą i Luksemburgiem.

Przechodząc do drugiego priorytetu, był on związany ze wszystkim, co dotyczy wspólnego rynku, gospodarki i ogólnie wzmacniania konkurencyjności. Chyba nie muszę wspominać o raporcie Letty. To był bardzo ważny raport dotyczący funkcjonowania jednolitego rynku. W międzyczasie w ostatnich dniach został opublikowany raport

Maria Draghiego. To jest też bardzo ważny raport. Te dokumenty pozwalają nam szybciej realizować program strategiczny UE. Udało nam się wypracować porozumienie w sprawie rewizji długofalowego budżetu UE na lata 2021–2027. To jest długoterminowy złożony proces. Udało nam się go zakończyć w czasie naszej prezydencji. Ponadto przeprowadzono rewizję zarządzania gospodarczego, czyli kryteria budżetowe dla wszystkich poszczególnych państw. Tutaj udało nam się osiągnąć porozumienie w sprawie nowego sposobu pracy. Ten sposób pracy będzie bardziej dostosowany do indywidualnych krajów. Pamiętamy kryteria z Maastricht o 3-procentowym limicie deficytu. Teraz bierzemy pod uwagę sytuację poszczególnych państw. Krajowe okoliczności na przykład, takie jak w przeszłości widzieliśmy, czyli pandemię COVID-19, która miała olbrzymi wpływ na sytuację poszczególnych krajów. Teraz będziemy bardziej to uwzględniać.

Pracowaliśmy także nad konkurencyjnością technologiczną, czyli technologiami neutralnymi emisji. Tutaj patrzymy na produkty cyfrowe, biotechnologiczne, na technologie zeroemisyjne wykorzystujące wodór. Chcemy zapewnić podtrzymanie konkurencyjności UE. Widzimy, że pojawiają się pewne napięcia. Nie powiedziałbym zagrożenia, ale pewna presja ze strony otaczających nas państw. Musimy utrzymać innowacyjność w przyszłości. Mamy tu dwa ważne instrumenty, które pomogą nam utrzymać innowacyjność i konkurencyjność, czyli platforma na rzecz technologii strategicznych. Ponadto pracowaliśmy nad dyrektywą o opóźnieniach w płatnościach. Chcemy zapewnić sprawne przepływy finansowe i, co więcej, przyjęliśmy rozporządzenia o sztucznej inteligencji. Wiemy, jak ważny jest ten obszar.

Trzeci priorytet to dążenie do zielonej sprawiedliwej transformacji. Wspomnę tylko o dwóch elementach. Tutaj toczyły się bardzo techniczne dyskusje, jednak osiągnęliśmy ważne rezultaty dla przyszłości. Pierwszy to ograniczenie emisji samochodów ciężarowych. Wiemy, że już były pewne standardy dla samochodów do użytku indywidualnego. Jednak ciężarówki użytkowane w celach komercyjnych były z tego wykluczone.

Kolejne punkty to uzdatnianie ścieków miejskich. Ten temat może nie jest aż tak atrakcyjny na pierwszy rzut oka, jest jednak niezwykle istotny, bo dzięki temu możemy utrzymać czyste środowisko wokół nas, zapewnić recykling ścieków miejskich i możemy dopilnować, żeby każde miasto, które ma ponad 2 tys. mieszkańców, miało obowiązek zapewnienia zrównoważonego systemu uzdatniania ścieków. 90% miast europejskich już spełnia taki wymóg. Jednak są miasta, które nie są podłączone do systemów kanalizacyjnych, dlatego chcieliśmy wprowadzić takie zasady i rozwiązać ten problem, tak żeby obywatele unijni w przyszłości mogli się cieszyć czystym środowiskiem.

Czwarty temat to wzmocnienie agendy społecznej. Wcześniej prowadziliśmy trójstronny dialog społeczny w ramach naszej prezydencji z udziałem przedstawicieli UE i państw członkowskich. Rozmawialiśmy z pracodawcami i z pracownikami. Dialog społeczny nie jest aż tak bardzo rozwinięty jak inne tematy, leży w gestii państw członkowskich, jednak UE powinna była dać sygnał, że warto pracować na rzecz pracodawców i pracowników, żeby pracować nad rozwojem kompetencji i umiejętności na rynku pracy. Dlatego nasza deklaracja była niezwykle istotna. Ona padła w ramach dialogu Vel-Duchesse. To jest nawiązanie do nazwy miejsca, w którym odbył się ten dialog.

Kolejny element, o którym mówiliśmy, to zdrowie. Oczywiście. Zauważyliśmy, że w czasie pandemii COVID-19 bardzo trudno było państwom ze sobą współpracować. Wtedy okazało się, że musimy zapewnić przepływ danych zdrowotnych pacjentów między państwami członkowskimi a jednocześnie odpowiednio zabezpieczyć te dane. To niezwykle istotne. Lekarze powinni mieć możliwość dostępu do danych zdrowotnych pacjentów niezależnie od państwa, w którym się znajdują, tak żeby na przykład lekarz z Belgii mógł przeczytać kartę pacjenta z Polski i tam go leczyć, jeśli tego potrzebuje. Dzięki europejskiej przestrzeni danych dotyczących zdrowia jest to możliwe, oczywiście przy zapewnieniu odpowiednich zabezpieczeń danych.

Kolejny element – Europejska Karta Osoby z Niepełnosprawnością. Wiemy, że mamy różne takie karty, na przykład, żeby korzystać ze specjalnych miejsc parkingowych. Chcieliśmy tu też wprowadzić odpowiednie normy, które możemy wykorzystywać na poziomie europejskim i międzynarodowym.

Kolejnym priorytetem jest ochrona ludzi i granic. To ważny temat dla mojego kraju, ale i dla Polski. Tutaj budowaliśmy na tym, co osiągnęła prezydencja hiszpańska. Zakończyliśmy pracę nad Paktem o Azylu i Migracji, bardzo ważny krok, jak państwo wiedzą. Zewnętrzny wymiar migracji, współpraca z państwami trzecimi, ochrona granic zewnętrznych z inicjatywą Eurodac na przykład. To miało też związek z tym, że zaczęliśmy pracować z odciskami palców migrantów, tak żeby udoskonalić te procedury w przyszłości, kiedy nowe osoby poszukujące azylu, pojawią się w Europie. To zostanie wdrożone przez następne dwa lata.

Kolejny ważny obszar to strefa Schengen, także granice strefy Schengen. Tutaj zaktualizowaliśmy szereg elementów, ponieważ ostatnio taka dyskusja toczyła się wiele lat temu. Kolejny przykład to sojusz portów europejskich, który dotyczy bezpieczeństwa naszych obywateli, a także naszych portów lotniczych. Tam też dostarczane są kontenery, możliwe jest przemykanie substancji odurzających. Sojusz portów europejskich to sojusz portów lotniczych, które współpracują, by uniemożliwić przemyt narkotyków do Europy. W tym celu stworzyliśmy ten sojusz.

Ostatni priorytet naszej prezydencji – tu nie będę wymieniać wszystkiego – to wsparcie dla Ukrainy. To niezwykle istotne. Mieliliśmy pakiet pomocy 50 mld euro, który został zatwierdzony podczas naszej prezydencji i pakiet kolejnych pięciu miliardów. Pracowaliśmy nad czternastym pakietem sankcji przeciwko Rosji i Białorusi. Co więcej, osiągnęliśmy porozumienie w sprawie zamrożonych aktywów. Miliardy były zarządzane przez wiele państw członkowskich UE, na przykład spora część tych aktywów znajdowała się w Belgii. Państwa członkowskie UE zgodziły się, że zyski z tych aktywów można wykorzystywać dla Ukrainy, tak żeby zapewnić jej wsparcie wojskowe i humanitarne.

Śledziliśmy sytuację na Bliskim Wschodzie. Niestety, ten konflikt wciąż trwa. Pracowaliśmy także nad rozszerzeniem. Tutaj wykonaliśmy ważne kroki. Udało nam się zorganizować trzy konferencje międzyrządowe. To ważne kroki naprzód w procesie rozszerzenia. Zrobiliśmy to dla Ukrainy, Mołdawii i Czarnogóry, dla trzech państw kandydujących.

Takie spotkania zostały zorganizowane podczas naszej prezydencji. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że nam się udało i cieszymy się ze wsparcia Polski, jakie osiągnęliśmy w tym zakresie. Udało nam się także zorganizować trzynastą konferencję ministerialną Światowej Organizacji Handlu. Nie była takim sukcesem, jaki chcieliśmy osiągnąć. Mieliliśmy także misję na Morzu Czerwonym, żeby zapewnić swobodę żeglugi.

Jeszcze kilka słów na podsumowanie o drugiej części naszej prezydencji. Przyszłość UE to niezwykle istotny element. Dokąd UE powinna zmierzać? Jak chcemy ją zorganizować? Jak chcemy zorganizować nasze metody pracy w UE w przyszłości? O tym rozmawialiśmy podczas Rady ds. Ogólnych, czyli na poziomie ministerialnym. To spotkanie odbyło się w Brukseli 29 i 30 kwietnia. Tam osiągnięto porozumienie, że musimy kontynuować te prace. To był dopiero pierwszy krok. Musimy popracować nad wieloma elementami. Pierwszy to reforma konstytucyjna, prace nad budżetem, a także to, żeby stworzyć listę tematów, które chcemy omówić pod kątem przyszłości UE. Tutaj osiągnęliśmy porozumienie. To był dopiero pierwszy krok. Potrzeba jeszcze wiele wysiłków, żeby zapewnić to, że UE nadal funkcjonuje w sposób wydajny i skuteczny.

Przygotowaliśmy program strategiczny dla Rady na kolejne 5 lat. Odbył się także szereg spotkań, żeby przygotować wybory europejskie, także skupionych na wymianie danych dotyczących możliwych zagrożeń związanych z cyberbezpieczeństwem, zagrożeń cyfrowych, które mogłyby zagrozić wyborom europejskim. Zorganizowaliśmy takie spotkania i wymiany podczas naszej prezydencji, żeby przygotować się do wyborów.

Jeśli chcą państwo dowiedzieć się więcej na temat naszej prezydencji, to umieściliśmy wiele informacji na naszej stronie internetowej. Ona jeszcze jest dostępna. Chętnie też odpowiemy na wszelkie pytania, które państwo chcieliby nam zadać. Bardzo dziękuję za uwagę.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Dziękuję bardzo. Oddam teraz głos chargé d'affaires Ambasady Węgier panu Balázswi Dobri. Bardzo proszę o przedstawienie założeń prezydencji węgierskiej.

#### **Chargé d'affaires Ambasady Węgier w Polsce Balázs Dobri:**

Ekscelencje, pani przewodnicząca, drodzy parlamentarzyści i parlamentarzystki, członkowie obu Komisji, w tym roku obchodzimy 20-lecie przystąpienia do UE wraz z innymi

krajami, takimi jak Polska. Węgry weszły do UE 1 maja 2004 r. To było piąte największe rozszerzenie unijne pod względem liczby ludności i liczby krajów. W związku z tym był i jest to sukces historyczny oparty na konsensusie poszczególnych państw. Wiemy, że nie było i nie ma innej alternatywy. Jesteśmy dumni, że przez te ostatnie 20 lat właśnie tą europejską ścieżką kroczyliśmy. Ta rocznica nadaje szczególnego wymiaru naszej prezydencji. Przejęliśmy prezydencję Rady UE w szczególnych i nadzwyczajnych warunkach. Nasz kontynent stoi przed wyzwaniem związanym z wojną za naszymi granicami, konkurentami na globalnym rynku, bezpieczeństwem, migracjami, zakłóceniami w łańcuchu dostaw, klęskami żywiołowymi, efektami zmian klimatu, a także wpływu trendów demograficznych. 2024 r. to również moment zmiany instytucjonalnej, dlatego też naszym zadaniem jest zapewnienie ciągłości pracy Rady we współpracy z nowym parlamentem europejskim. Nowa Komisja Europejska ma przejąć urząd również podczas naszej prezydencji.

Węgry przygotowywały się gruntownie do prezydencji. Chcieliśmy uwzględnić jak najwięcej głosów i interesariuszy, dlatego przeprowadziliśmy szeroko zakrojone konsultacje. Liczba interesariuszy wyniosła 2500, zanim przygotowaliśmy program. Konsultacje prowadzone były także z państwami członkowskimi, z instytucjami, organami publicznymi, NGO-sami i wszelkimi innymi interesariuszami, w tym również z osobami należącymi do mniejszości narodowych. Jesteśmy pośrednikiem uczciwym. Chcemy współpracować między państwami członkowskimi a instytucjami, służąc pokojowi, stabilności, bezpieczeństwu, dobrobytowi i realnie silnej Europie.

Jakie są nasze priorytety? Zostały ustalone właśnie z uwzględnieniem tych szerokich, głównych celów i w konsultacji. Pierwszy priorytet – nowy akt na rzecz europejskiej konkurencyjności. Pozostajemy w tyle za konkurentami globalnymi, stąd musimy podnosić wydajność i tym samym konkurencyjność całej UE i poszczególnych państw członkowskich. To przysłuży się również wzrostowi gospodarczemu. W naszym wspólnym interesie leży uwzględnienie różnych sytuacji gospodarczych, które wystąpiły w ostatnich latach. Dzięki temu Unia razem z gospodarką może wrócić na ścieżkę wzrostu. Dlatego też nasza prezydencja będzie kładła nacisk na poprawę konkurencyjności, włączając ten cel we wszystkie unijne polityki przy całościowym wsparciu.

Nowy ład na rzecz europejskiej konkurencyjności to projekt flagowy prezydencji węgierskiej. Pierwsze spotkanie ministerialne, w tym Rady ds. Konkurencyjności, miało miejsce pomiędzy 8 i 9 lipca br. Była to platforma do omówienia przygotowania i realizacji tego nowego ład na rzecz europejskiej konkurencyjności. Poruszono na przykład kwestię wpływu sztucznej inteligencji na konkurencyjność. Nieformalna Rada energetyczna 16 lipca br. omawiała również konkurencyjność europejskiego sektora energetycznego. 31 lipca odbyło się nieformalne spotkanie ministrów ds. sprawiedliwości, uruchamiające trzy potężne procesy: promowanie konkurencyjności we współpracy sądowniczej, wykorzystanie sztucznej inteligencji w elektronicznym wymiarze sprawiedliwości oraz wytyczne strategiczne. Spotkanie nieformalne ministrów spraw europejskich odbyło się 2 i 3 września podczas tego spotkania mówiono o szeregu zagadnień związanych z europejską konkurencyjnością oraz wyzwaniami demograficznymi. Zbadano również synergię pomiędzy konkurencyjnością a praworządnością dzięki lepszemu stanowieniu prawa. Trzy grupy robocze pracujące nad nową strategią przemysłową, w tym nad niedoborami na rynku pracy i nowym działaniem przemysłowym, również były poświęcone poniekąd europejskiej konkurencyjności.

Przejdźmy do priorytetu drugiego. To polityka obronności. Na kontynencie i poza nim pojawiają się nowe konflikty, które pokazują, że nie ma innej alternatywy jak poprawa potencjału obronności, a także reagowanie na to, co się dzieje w otoczeniu. UE musi odgrywać większą rolę w gwarantowaniu własnego bezpieczeństwa, wzmacniając swoją odporność oraz potencjał działania. Dlatego podczas prezydencji skupimy się szczególnie na wzmacnianiu bazy technologiczno-przemysłowej sektora obronnego. W ramach prezydencji Rada przyjęła już cztery decyzje w ramach Europejskiego instrumentu ds. pokoju, w tym 43 mln pakietu wspierającego Albanie, Mauretanie, Benin i Armenię. Będziemy wspierać w ramach tego instrumentu kolejne państwa afrykańskie. Prezydencja uruchomiła również średniookresowy przegląd Europejskiego instrumentu na rzecz pokoju, zapewniającego jego elastyczność. Pracujemy też z przedstawicielami z sektora obronnego w ramach stałej grupy roboczej, której spotkanie odbyło się 3 września.

Trzeci priorytet – spójna i oparta na osiągnięciach polityka rozszerzenia. UE od dawna realizuje politykę otwarcia i rozszerzenia dla Bałkanów Zachodnich. Ten kraj, ten region, kraje tego regionu muszą się zintegrować z UE. To zapewnia bezpieczeństwo, a także określoną perspektywę geopolityczną. Dlatego zorganizujemy konsultacje w tej sprawie zarówno w ramach szczytu UE–Bałkany Zachodnie, jak i w ramach Europejskiej Wspólnoty Politycznej.

Kwestia posiadaczy paszportów serbskich została rozstrzygnięta 22 lipca podczas posiedzenia FAC. To są dokumenty uprawniające do swobodnego wjazdu na terytorium UE dla mniejszości serbskiej w Kosowie. W ramach decyzji wykonawczej Rady w sprawie wypłaty pierwszej kwartalnej transzy w ramach instrumentu dla Ukrainy podjęto szereg konkretnych działań. 6 sierpnia Ukraina zyskała dostęp do 4,6 mld euro w ramach awaryjnych pożyczek.

Kolejny priorytet – powstrzymywanie nielegalnej migracji. Presja migracyjna, która stoi przed Europą od wielu lat, jest nie tylko wyzwaniem dla całej UE. Jest to również obciążenie dla poszczególnych państw członkowskich, w szczególności tych, które posiadają odcinki zewnętrznej granicy UE. Nasza prezydencja będzie zwracała szczególną uwagę na zewnętrzny wymiar migracji, w tym na skuteczną współpracę z odnośnymi państwami trzecimi. Będziemy też poszukiwać skuteczniejszych operacji powrotowych, a także bardziej efektywnych reguł azylowych. Skupimy się na wdrożeniu priorytetów cyklu Schengen. Podkreślamy też ochronę granic zewnętrznych UE, a także konieczność przeznaczenia dodatkowych środków na ten cel. Przez najbliższe miesiące te tematy będą poruszane i już były poruszane. Oprócz dyskusji technicznych podjęliśmy dialog na temat bardziej skutecznych i konkretnych środków zapobiegania nielegalnej migracji, na przykład w Budapeszcie w dniu 22 lipca, kiedy to odbyła się nieformalna Rada ministrów spraw wewnętrznych. Oprócz tego uruchomiliśmy dyskusję strategiczną w sprawie skuteczniejszej polityki powrotowej.

Przejdę teraz do piątego priorytetu – kształtowanie przyszłości polityki spójności. Harmonijne i zrównoważone rozwijanie UE, taki jej wzrost ma kluczowe znaczenie dla zasypywania różnic regionalnych, a także dla zapewnienia społecznej i terytorialnej spójności. Dobrze ustrukturyzowana i wyważona polityka spójności ma tu kluczowe znaczenie. Prezydencja węgierska będzie organizacją debatę strategiczną wysokiego szczebla o przyszłości polityki spójności, szczególnie jej roli w zakresie konkurencyjności i zatrudnialności oraz podejmowania wyzwań demograficznych. Już w lipcu odbyło się spotkanie dyrektorów generalnych ds. polityki spójności, reprezentujących 27 państw członkowskich. Współprzewodniczyła temu spotkaniu Komisja Europejska. Dyrektorzy podkreślili, jak ważne są takie nieformalne spotkania do wymiany informacji o praktykach krajowych oraz wskazywania kierunku. Z zadowoleniem przyjęto podejście Komisji Europejskiej do rewizji średnioterminowej. Ustalono również szybkie, przyspieszone wdrażanie tych wytycznych. Ministrowie ds. polityki sprawności spotkali się 6 września. Dyskusja dotyczyła przede wszystkim wyzwań związanych z polityką spójności.

Kolejny priorytet – polityka rolna skoncentrowana na rolnikach. Rolnictwo europejskie stoi przed bezprecedensowymi wyzwaniami. One się akumulują, co sprawia, że środki do życia dla rolników są zagrożone. Stąd na rolnictwo należy popatrzeć nie tylko jako na przyczynę zmian klimatu, ale jako na element rozwiązania, i wesprzeć rolników w przyjmowaniu bardziej zrównoważonych praktyk upraw. Dlatego będziemy zachęcać Radę ds. Rolnictwa i Rybołówstwa do przyjęcia okresu przejściowego, a także dla sformułowania jednolitych reguł po 2027 r. Ta nowa WPR ma być przygotowana na przyszłość i odporna na kryzysy.

25 lipca odbyła się nieformalna Rada. Podczas tego spotkania przygotowano prezentację komponentu rolniczego naszej prezydencji, który spotkał się z dużym uznaniem. Ta polityka rolna skupia się w tej chwili na priorytetach horyzontalnych prezydencji węgierskiej. Nieformalna Rada odbyła się natomiast 8 i 9 września. Nieformalne spotkanie ministrów ds. rolnictwa i rybołówstwa dotyczyło dialogu na temat przyszłości WPR po 2027 r. Ministrowie omówili wkład rolnictwa do ochrony środowiska oraz realizacji celów klimatycznych, narzędzia rewizji celów klimatycznych, a także dopłat bezpośrednich dla rolników.

Ostatni, siódmy priorytet, dotyczy podejmowania wyzwań demograficznych. Europejskie społeczeństwa gwałtownie się starzeją. Systemy zabezpieczenia społecznego są przeciążone. Ciężko jest zapewnić dobrostan, co stanowi potężne wyzwania. Należy więc wypracować środki zarządzania tymi wyzwaniami efektywnie oraz długofalowo. To wpływa na konkurencyjność UE oraz zrównoważenie systemów publicznych. To jest element kompetencji państw członkowskich, ale wybraliśmy ten priorytet, żeby podkreślić, jak ważne są wyzwania demograficzne na poziomie europejskim.

Nie zapominajmy o instrumentarium demograficznym opublikowanym przez Komisję w 2023 r., co może być dobrym punktem wyjścia do tej dyskusji. Podczas spotkania ministrów ds. europejskich 2 i 4 września omawiano kwestię konkurencyjności w zestawieniu z wyzwaniami demograficznymi. Nieformalne spotkanie ministrów ds. polityki spójności mówiło właśnie o roli polityki spójności w podejmowaniu wyzwań demograficznych stojących przed UE. Jeszcze kwestia budżetu europejskiego na 2025 r. Tu naszym celem jest zapewnienie wdrożenia tego budżetu rocznego za 2024 r. i przyjęcie nowego budżetu rocznego na 2025 r. Po intensywnych negocjacjach oraz po porozumieniu w ramach Rady budżet na 2025 r. został właściwie uchwalony bardzo szybko, bo już w lipcu 2024 r. Jutro, 13 września, zostanie przyjęta oficjalna formalna decyzja, która jest podpisywana w procedurze pisemnej obiegowej, przed sesją PE.

W Brukseli zaplanowaliśmy 37 spotkań formalnych Rad i 5 spotkań Eurogrupy. Oprócz tego odbędzie się około 1600 spotkań formalnych grup roboczych. W Brukseli odbędzie się najwięcej spotkań, ale około 240 w Budapeszcie. 30 oficjalnych wydarzeń już miało miejsce. 800 delegacji i 30 tys. uczestników już teraz odwiedziło Węgry. Na dzisiaj zaplanowaliśmy 8 nieformalnych spotkań w Budapeszcie, nieformalnych spotkań ministrów, którym przewodniczy w pełni prezydencja węgierska oraz trzy Rady formalne w Brukseli. W przypadku polityki obronności, spójności, sportów, rolnictwa zorganizowaliśmy specjalne spotkania tematyczne. Wysoki poziom przedstawicielstwa został zapewniony na wielu spotkaniach. Według otrzymanych przez nas informacji każdy z uczestników delegacji posiadał pełne uprawnienia oraz kompetencje do tego, by z sensem prowadzić dyskusje na temat przyszłości tych polityk.

Polskę reprezentuje politycznie państwa przedstawiciel zarówno na spotkaniach formalnych, jak i nieformalnych. Angażujemy się na rzecz szczerzej współpracy z państwami członkowskimi oraz instytucjami. Wszyscy zachęceni są do udziału w wydarzeniach prezydencji, a także do dyskusji na temat wyzwań europejskich i poszukiwań wspólnych rozwiązań. To jest obowiązek, który spoczywa na nas wszystkich i na instytucjach. Każdy decyduje czy chce, czy też nie chce uczestniczyć w wypracowywaniu tych rozwiązań. Każdy też decyduje, jaki poziom reprezentacji politycznej wybrać na dane spotkanie. To są merytoryczne debaty polityczne. Z tego, co wiemy, wszystkie delegacje dotychczas posiadają upoważnienie polityczne oraz wiedzę ekspercką do prowadzenia takich dyskusji.

Podczas prezydencji węgierskiej odbędzie się 16 października pierwszy szczyt UE i Rady państw Zatoki. To nie tylko kwestia relacji bilateralnych, ale również kwestia rozmowy na temat zmian na całym świecie. 7 listopada odbędzie się szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej przed nieformalną Radą zaplanowaną na 8 listopada. Szczyt z Bałkanami Zachodnimi ma się odbyć pod koniec listopada w Czarnogórze.

Drodzy posłowie, drogie posłanki, pani przewodnicząca, dyrektorzy, powodzenie prezydencji węgierskiej będzie powodzeniem UE, a to przyczynia się również do powodzenia poszczególnych państw członkowskich. Zidentyfikowaliśmy wyzwania. Chcielibyśmy wypracować odpowiedzialne rozwiązania. Chcemy, żeby Europa była bezpieczniejsza, większa i dostatniejsza. Chciałbym, aby każdy angażował się w tę misję aż do zakończenia naszej prezydencji, którą przekażemy w dniu 1 stycznia 2025 r. Polsce. Bardzo dziękuję.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Dziękuję bardzo za obie prezentacje. Otwieram dyskusję. Mam prośbę o to, żeby pytania były zwięzłe, tak żebyśmy mogli zakończyć posiedzenie o godz. 14.00. Bardzo proszę, kto chciałby zabrać głos? Czy są jakieś pytania? Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk i później pan poseł Sellin.

**Posel Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):**

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej, panom ambasadorom, za przedstawienie zarówno przebiegu prezydencji belgijskiej, jak i planów na dokończenie już tej drugiej części, bo prezydencja jest już mocno zaawansowana, prezydencji węgierskiej. Rzeczywiście to tematyka przekrojowa. Chciałbym się odnieść do jednego wątku prezydencji belgijskiej, który był zarysowany przez pana ambasadora jako pierwszy priorytet tejże prezydencji, czyli kwestie dotyczące rządów prawa. One historycznie zawsze były ważne dla krajów Beneluxu. Belgia to podkreślała, przedstawiając nam plany tej prezydencji, kiedy mieliśmy okazję tu obradować. W trakcie prezydencji belgijskiej zamknięto procedurę z art. 7. Jak rozumiem, jest to też element wskazujący na to, że prezydencja może odnotować pewien postęp, jeśli chodzi o kwestie oceny praworządności w Polsce. Chciałem, wobec tego, że to był temat zawsze ważny, także w trakcie prezydencji Belgia dość często zajmowała stanowisko w różnych dyskusjach, także podczas obrad Rady ds. Ogólnych, w których brałem udział także w przeszłości, komentując wewnętrzne kwestie w Polsce dotyczące wymiaru sprawiedliwości, statusu organów konstytucyjnych państwa, wątpliwości wokół tych organów konstytucyjnych państwa. Nie pytałbym o to, gdyby wcześniej nie było tych stanowisk komentujących kwestie stricte wewnętrzne. Jak dzisiaj z perspektywy tego priorytetu dotyczącego rządów prawa belgijska prezydencja, która już ukończyła swój czas prezydencki, ale jest w trio prezydencji cały czas, ocenia zarówno te deklaracje, jakie padają w ostatnich tygodniach, jak i działania, które budzą istotne wątpliwości co do respektowania rządów prawa. Ja tu wskażę dwa elementy, chociaż tych elementów jest więcej. Po pierwsze, kwestia zupełnie świeża, to znaczy, kwestia naruszenia procedury konstytucyjnej poprzez zastosowanie instytucji nieznanej prawu konstytucyjnemu, czyli tak zwanego wycofania kontrasygnaty. Rozumiem, że pan ambasador nie musi być wdrożony w system konstytucyjny prawa polskiego. Ja również nie jestem specjalistą od belgijskiego systemu ustrojowego i nie wiem, czy tam istnieje analogiczna instytucja kontrasygnaty, ale na poziomie prawa europejskiego można by to porównać do sytuacji, w której, w ramach procedury zgody, PE najpierw wyraża zgodę na przyjęcie danego aktu prawnego albo na daną nominację personalną, bo przecież też w kilku artykułach taka zgoda Parlamentu jest przewidywana, ta nominacja wchodzi w życie, a następnie Parlament Europejski wycofuje swoją zgodę. To jest porównywalna sytuacja z wycofaniem kontrasygnaty. Czy w takiej sytuacji moglibyśmy mówić o sytuacji respektującej rządy prawa i respektującej procedurę legislacyjną na poziomie europejskim, bo dokładnie taka sama czy analogicznie bardzo podobna paraprocedura została zastosowana w Polsce w odniesieniu do systemu sądownictwa, a więc kwestii, która była przedmiotem regularnego komentarza ze strony części państw członkowskich i instytucji unijnej. Nie zadowolili mnie tu więc odpowiedź, że to są kwestie wewnętrzne czy też nieleżące w kompetencjach unijnych. Oczywiście uważam, że kwestie dotyczące wymiaru sprawiedliwości nie są kompetencjami unijnymi, ale instytucje europejskie i wcześniejsze prezydencje, i część krajów przyjmowały inną interpretację, w związku z tym, idąc tym tokiem rozumowania, chciałem prosić o komentarz.

Drugi element również dotyczy wymiaru sprawiedliwości. Do tej kwestii się odnoszę, bo niezależność wymiaru sprawiedliwości, jak rozumiem, jest esencją rządów prawa. Mianowicie kwestia niezależności prokuratury. To też było przedmiotem wielokrotnych komentarzy ze strony instytucji europejskich, części państw członkowskich zarówno w kontekście rozdzielenia funkcji prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości – z tym cały czas nie mamy do czynienia – ale w kontekście niezależności działań prokuratury od czynników politycznych. Otóż, nie wiem, czy umknęło prezydencji belgijskiej to, że w trakcie jej trwania doszło do sytuacji, w której prokurator krajowy, którego wymiana jest regulowana odpowiednią procedurą ustawową, został de facto wymieniony z pominięciem tej procedury poprzez uznanie rządzących polityków, w tym przypadku ministra sprawiedliwości, wprost pełniącego funkcje wykonawczą, że powołanie jego było nieskuteczne i w związku z tym. Można powiedzieć, jego powołanie jest niebyłe, unieważnione i zostaje dokonana paranominacja nowego prokuratora. Czy sytuacja, w której politycy, pomijając procedurę, nominują nowego prokuratora, mieści się w ramach niezależności prokuratury, która jest niewątpliwie filarem rządów prawa. To drugie, zdarzenie miało miejsce w trakcie prezydencji belgijskiej, więc tu prosiłbym wprost o odpowiedź. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Dziękuję. Pewnie dla pełnego obrazu pan ambasador powinien również wiedzieć, że w ciągu ostatnich ośmiu lat rzeczywiście wycofanie decyzji parlamentu w postaci reasumpcji głosowań w Sejmie też miało miejsce. To tak żeby był pełen obraz sytuacji. Pan poseł Sellin.

**Poseł Jarosław Sellin (PiS):**

Już mogę? Ja też mam pytanie do pana ambasadora Van Droogenbroeck, ambasadora Królestwa Belgii. Powiedział pan ambasador, że jednym z większych sukcesów prezydencji belgijskiej w UE było przyjęcie paktu migracyjnego, które daje szansę na rozwiązanie tego poważnego kryzysu w skali całej UE. Przedstawił pan szczegóły, na czym ten pakt ma polegać. Chciałem pana zapytać o ocenę stanowiska nowego rządu polskiego w sprawie tego paktu migracyjnego? Tego rządu, który mamy od grudnia i w czasie prezydencji belgijskiej w UE ten rząd funkcjonuje. Jak pan ocenia stanowisko rządu polskiego w sprawie paktu migracyjnego?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Dziękuję. Pan poseł Przydacz.

**Poseł Marcin Przydacz (PiS):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, panie ambasadorze, panie radco, dwie kwestie. Pierwsza, wspólnie do obu prezydencji, do tej ustępującej i do tej planującej swoje działania. Dotyczy polityki wobec Federacji Rosyjskiej. Gdyby pan ambasador był w stanie, był uprzejmy nam przedstawić sukcesy prezydencji belgijskiej, jeśli chodzi o politykę sankcji wobec Rosji. Bo jeśli chodzi o wsparcie dla walczącej z rosyjskim najeźdźcą Ukrainy, wszyscy wiemy, że to wsparcie nie jest wystarczające, ale jednak było realizowane przez ostatnie miesiące. Jeśli zaś chodzi o politykę sankcji, mówię tutaj nie tylko o słowach, nie tylko o politycznych deklaracjach, ale o konkretnych decyzjach natury ekonomicznej, coś, co przez pierwsze dwa lata rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie było dość częstym przedmiotem obrad Rady, w tym Rady Europejskiej, czyli po prostu ekonomiczne instrumenty restrykcyjne wobec Rosji, mam wrażenie, że w ostatnim półroczu nieco osłabły. Nie chciałbym, żeby pan ambasador traktował to tylko jako zarzut, bo być może pewne rzeczy nie mogły być realizowane z uwagi na opór wewnętrzny albo brak zgody w ramach wszystkich państw członkowskich. Więc uprzejma prośba o tę informację.

Z drugiej strony, jeśli chodzi o politykę sankcji wobec Rosji chciałbym zapytać o węgierskie plany pana radcę, przedstawiciela ze strony Węgier. Jesteśmy przecież wspólnotą państw opartych o pewne wartości, wspólne nasze wartości. Jestem absolutnie przekonany, że wszyscy mamy to przekonanie, że Rosja swoją polityką, nie tylko względem Ukrainy, ale także względem innych państw, poprzez działania dezinformacyjne, poprzez ataki hybrydowe, w żaden sposób nie wpisuje się w te zasady i wartości, które dla nas są ważne. Nie mam żadnych wątpliwości, że powinniśmy kontynuować politykę sankcji ekonomicznych wobec Federacji Rosyjskiej. Wsłuchując się też w pewne stwierdzenia przedstawicieli państwa węgierskiego, trudno mi się z wieloma z nich zgodzić, ale chciałbym zapytać pana radcę, jakie są plany węgierskie, jeśli chodzi o politykę względem Rosji. To punkt pierwszy dotyczący polityki międzynarodowej.

Punkt drugi, kontynuując wątek rozpoczęty przez pana ministra Szynkowskiego vel Sęka. Znowu pytanie do pana ambasadora z perspektywy belgijskiej, bo wielokrotnie dyskutowaliśmy, także z dyplomatami państw zachodnioeuropejskich, jeśli chodzi o kwestię rządów prawa. Skoro to był priorytet dla strony belgijskiej, to jak pan ambasador odczytuje zapowiedź premiera RP mówiącego o koncepcji demokracji walczącej, odwołującego się niechybnie do teorii Karla Loewensteina, który to teoretyk prawa jeszcze w latach 30. wskazywał na w zasadzie konieczność walki z państwem nazistowskim przy pomocy instrumentów pozaprawnych. Jeśli dziś do tego *military democracy* premier państwa unijnego, jakim jest Polska, odwołuje się, mówiąc, że nie ma zamiaru przestrzegać podstawowych zasad konstytucyjnych, nie ma zamiaru przestrzegać podstawowych zasad prawnych, bowiem ma ważniejsze i bardziej istotne cele, czy to dla belgijskiej prezydencji, skoro tak jest przywiązana do zasady państwa prawa, nie jest jakiś punkt niespójny w ramach także i poprzedniej polityki państwa belgijskiego.

I ostatni wątek, zapowiedź dotycząca postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów w RP. Coś, co wydaje mi się raczej standardem, że sędziowie także podlegają postępowaniu dyscyplinarnemu, ale za co Polska w ostatnich ośmiu latach była bardzo intensywnie krytykowana, dzisiaj jest zapowiedzią nowego rządu, że ponad pięciuset sędziów będzie poddawanych postępowaniu dyscyplinarnemu przez polityków. Czy dla państwa belgijskiego, przepełnionego zapewne obawą o stan przestrzegania prawa w całej UE, nie jest to powód do ewentualnych zmartwień?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Dziękuję. Pan poseł Gwóźdź. Czy ktoś jeszcze będzie chciał zabrać głos?

**Poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD) – spoza składu Komisji:**

Rafał Komarewicz. Ja jeszcze chciałem zabrać głos.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Jeszcze pan poseł Komarewicz. To najpierw pan poseł Gwóźdź, później pan poseł Komarewicz i później udzielimy głosu naszym gościom.

**Poseł Marcin Gwóźdź (PiS):**

Dobrze. Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam pytanie do obu prezydencji. Proszę państwa, UE na podstawie decyzji politycznej wybrała zeroemisyjność, wybrała Zielony Ład, wybrała zielony kierunek, ale spowodowało to usunięcie z UE przemysłu ciężkiego. Ale proszę dać mi skończyć, dobrze? Spowodowało to usunięcie z terenu państw UE przemysłu ciężkiego. Czy dzisiaj w świetle zagrożenia wojna, w świetle tego, że mamy pełnoskalową wojnę Rosji z Ukrainą, czy UE przewiduje zwolnienie i wyłączenie przemysłu ciężkiego, który jest niewątpliwie ściśle związany z przemysłem obronnym, z Zielonego Ładu i zwolnienie z systemu ETS? Bez tego, bez przemysłu ciężkiego, oczywiste jest, że UE nigdy nie odtworzy swoich zdolności obronnych i przemysłu obronnego. Dzisiaj potrzebujemy niewątpliwie amunicji, potrzebujemy bezpieczeństwa i bez tego nie będziemy i w Polsce, i w całej UE bezpieczni. Pytanie jest konkretne i prosiłbym o ustosunkowanie się obu prezydencji. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Dziękuję. I pan poseł Komarewicz.

**Poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam pytanie do radcy Ambasady Węgier. W swojej wypowiedzi mówił pan, że Węgry chcą wzmacniać bezpieczeństwo strefy Schengen. Jednocześnie ułatwicie państwo wjazd na teren strefy Schengen obywatelom Białorusi i Rosji w ramach programów wiz pracowniczych. Czy uważacie państwo, że to jest zgodne ze wspólną polityką bezpieczeństwa UE?

Mam jeszcze drugie pytanie. Chciałbym się dowiedzieć, czy prezydencja Węgier będzie wspierać starania Ukrainy o wejście do UE? Oczywiście w momencie, kiedy będzie to możliwe. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Bardzo dziękuję. W tej kolejności, w której panowie zabierali głos, udzielę głosu. Bardzo proszę.

**Ambasador Królestwa Belgii w Polsce Rik Van Droogenbroeck:**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo mnie cieszy wiele pytań na temat praworządności, co tylko świadczy o tym, że parlamentarzyści przywiązują do tego tematu bardzo dużą wagę. Jak mówił pan poseł Szynkowski vel Sęk, Benelux przywiązuje bardzo dużą wagę do praworządności. Pracowaliśmy podczas prezydencji oraz kilka lat przed naszą prezydencją nad tą sprawą. Jednym z punktów zainteresowania dla nas była właśnie praworządność. Cieszy mnie, że podzielają to stanowisko inne państwa UE. Procedura z art. 7. To nie jest tak, że Belgia albo państwa członkowskie zamknęły tę procedurę. Nie. To była formalna decyzja Rady i Komisji.

Szanowni członkowie, ciężko mi reagować na kolejne pytanie dotyczące spraw polskich. Jestem tylko ich obserwatorem. W ramach dialogu o praworządności i Rady

spraw ogólnych te rozmowy się toczą, więc ja nie mogę udzielać na ten temat informacji ani komentować. Procedura z art. 7 formalnie została dla Polski zamknięta. Wszystkie państwa, w tym również Belgia, kraje Beneluxu i inne państwa członkowskie są monitorowane i będą monitorowane przez Komisję w najbliższych tygodniach, miesiącach czy latach. Mówiłem, że mamy sprawozdanie na temat stanu praworządności, ale są również inne narzędzia unijne pozwalające na monitorowanie kondycji praworządności w państwach członkowskich. Mogę jedynie zapewnić, że w przypadku Beneluxu, Belgii, Holandii i Polski te sprawy będą się toczyć. Ale sama procedura w przypadku Polski została zamknięta. Być może gdyby okazało się w przyszłości, że państwa członkowskie bądź Komisja uznają, że jest coś jeszcze do omówienia, to wróci się do sprawy.

Pan minister Przydacz. Pan bardzo intelektualnie podszedł do swojego pytania. Zacytował pan teoretyka polityki. Będę musiał sprawdzić, o co chodzi w jego teorii. Na ten moment nie mogę, ot tak, po prostu udzielić panu odpowiedzi. Ale wraz z innymi państwami członkowskimi będziemy monitorować sytuację w Polsce. Zachęcam wszystkich innych, również państwa, do obserwacji sytuacji w innych państwach, w tym również w Belgii. Jeśli pojawią się zastrzeżenia, dobrze będzie je omówić na poziomie europejskim.

Wspominali państwo również o pakcie o migracji i azylu oraz o zmianie stanowiska Polski w zakresie paktu migracyjnego. Ten pakt migracyjny został uzgodniony na szczelnie europejskim w wyniku negocjacji, które toczyły się podczas kilku prezydencji. Podczas naszej prezydencji został jedynie sfinalizowany. Poszczególne polskie rządy brały udział w tych negocjacjach. Został więc ten pakt uzgodniony. Teraz mamy dwa lata na jego wdrożenie. Pytanie jest, czy ten pakt okaże się idealny. Nie ma w przyrodzie rzeczy idealnych. Zapewne jakieś zmiany będą konieczne nie zapominajmy również o tym, że mogą się pojawić kolejni uchodźcy albo azylanci w najbliższych latach i ten pakt będzie wymagał modyfikacji. Co nie zmienia faktu, że to powinien być dokument funkcjonalny. I tu trzeba działać w tym kierunku. Być może Polska czy inne kraje wybiorą jakieś opcjonalne rozwiązanie. Mechanizm rozdziału, przyjęcie większej liczby uchodźców, wypłaty solidarnościowe, mechanizm finansowania – to jest kwestia wyboru poszczególnych państw. Najważniejsze, że pakt jest uchwalony, że jest wdrażany. Należy go wdrożyć. Musi zadziałać. Myślę, że to jest jedno z głównych wyzwań na najbliższe miesiące i lata. Tak, rozumiem, że w Polsce są głosy za bądź przeciw poszczególnym rozwiązaniom w pakcie. Tak samo jest w Belgii, ale faktem jest, że pakt został zatwierdzony. Skoro został zatwierdzony, to powinien być wdrożony. On działa w interesie nas wszystkich. To jest kwestia readmisji, współpracy z państwami trzecimi, zapewnianie, że nielegalni migranci nie wkraczą na terytorium UE. A jeśli już wkroczą, to zapewnienie, by szybko przeprowadzono procedurę azylową. A jeśli procedura azylowa będzie dla nich negatywna, powinna zapewniać szybki zwrot. Eurodac powinien dawać możliwość szybkiej weryfikacji. Wiem, że polska władza wdraża ten system, belgijska również. Nie wiem, jakie będą efekty. Sprawdźmy. Jeśli się okaże, że nie wszystko jest doskonałe, możemy ten plan adaptować.

A teraz może przekażę głos koledze z Węgier, który być może odpowie na pytanie dotyczące Federacji Rosyjskiej. Ja jeszcze o sankcjach z XII i XIV pakietu. Pan minister ma duże doświadczenie, więc wie, że w takich pakietach znajdują się sankcje indywidualne przeciwko konkretnym osobom fizycznym albo podmiotom prawnym. W nowych pakietach mówimy nie tylko o firmach rosyjskich czy białoruskich, ale również o firmach znajdujących się w państwach trzecich – w Kazachstanie, w Chinach itd. Wszystkie te firmy również trafiły na listę sekcijną, ponieważ służą do omijania nakładanych sankcji. Każdy powinien działać w celu identyfikowania takich firm. Wspominałem o zamrożonych aktywach i ich wykorzystaniu. Tu też jest potrzebna praca. Wiem, że Polska oraz inne państwa członkowskie mówią nie tylko o wykorzystaniu zysków z tych aktywów, ale samych zamrożonych aktywów. To ma istotne konsekwencje prawne, a przyglądamy się tej sprawie. To też pewnie temat do dyskusji. Ostatni pakiet dotyczy sektora LPG w Rosji. Chodzi o to, że europejskie firmy nie będą mogły eksportować sprzętu do instalacji czy importu LPG w Rosji. To jest spory cios dla zysków realizowanych przez Rosję.

I jeszcze sektor diamentowy. To są najlepsi przyjaciele kobiety, ale również i Belgii. W XII pakiecie sankcji podjęliśmy szereg działań po to, by obrót diamentami

z Rosji zarówno syntetycznymi, jak i naturalnymi, został ujęty w pakiecie sankcyjnym. W XII pakiecie to się już znalazło, a później w XIII i XIV, czyli tym uchwalonym jeszcze za naszej prezydencji, dopełniliśmy rozwiązania i w tej chwili te pakiety są wdrażane. Wiemy, że istniała taka ścieżka w przypadku sektora diamentowego, najpierw na początku 2024 r., później podczas naszej prezydencji i kolejna przewidywana jest na 2025 r. To jest te kilka dodatkowych miliardów, które nie trafiają do Moskwy. To ważne. Jesteśmy ekspertami w dziedzinie obrotu diamentami. Prezentujemy również rozwiązania na szczelnie G7. Mamy system certyfikacji, który u nas już obowiązuje. Daje on możliwość wskazywania tych diamentów, które pochodzą z Rosji. System daje możliwość wycofywania albo niedopuszczania do obrotu diamentów z Rosji czy z Dubaju. Nie wiem, czy dało się zrobić wszystko, co założyliśmy. Pewnie zawsze można zrobić więcej. Trzeba sprawdzić kolejne sektory, firmy, żeby docisnąć i Białoruś, i Rosję. Wspólnie z innymi państwami UE powinniśmy nad tym pracować. Gdyby Polska wskazała takie sektory, w których ma szczególną ekspercką wiedzę, taką jak my w diamentach, to byłoby bardzo dobrze. Wiemy, że XV pakiet sankcji jest przygotowywany. Miejmy nadzieję, że szybko i sprawnie uda się go wdrożyć. Im więcej jest uzgodnionych rozwiązań, tym trudniej znaleźć nowe, ale trzeba cały czas próbować.

Ostatnia odpowiedź, z tego co pamiętam, Zielony Ład i zeroemisyjność. O ile dobrze pamiętam tego dotyczyło pytanie. Zielony Ład nie zakłada, że dochodzimy do neutralności emisyjnej od razu. Mamy na to czas do 2050 r., czyli nie z dnia na dzień. Ale rzeczywistość gospodarka jest pod presją. Widzimy również w Belgii, że pojawiają się problemy. Firmy ogłaszają upadłość. To są zagadnienia złożone, związane również ze współpracą z państwami trzecimi. Ale to nie jest gra o sumie zerowej. To nie jest albo przemysł, albo ochrona środowiska. Po prostu trzeba przyjąć bardziej zrównoważone podejście, bardziej zrównoważoną trajektorię dochodzenia do takiej zeroemisyjności, żeby nie zaszkodzić konkurencyjności. To nie jest albo-albo. Nie. W tym wszystkim mieści się klimat, mieści się konkurencyjność przedsiębiorstw, w tym również przedsiębiorstw z branży ciężkiej, również obronnej. To wszystko da się zrobić.

Chyba to by było wszystko. Kolejne pytania, o ile dobrze patrzę w notatki, skierowane były do Węgier.

#### **Chargé d'affaires Ambasady Węgier w Polsce Balázs Dobri:**

Dziękuję za wszystkie pytania. Zacznę od polityki sankcyjnej, o której wspomniał pan minister Przydacz. Polityka sankcyjna działa już przez dwa lata. Węgry oraz inne państwa członkowskie zebrały doświadczenia i widzimy, że sankcje są bardziej szkodliwe dla UE niż dla początkowych adresatów. Sądzimy zatem, że sankcje wymagają ponownej oceny, jako ta akceptowana forma komunikowania z Białorusią i Rosją. Jeżeli mają się okazać skuteczne, powinny podlegać ponownej ocenie. Mogę jedynie powiedzieć, że tu się nie zastanawiamy, kto jest agresorem, a kto cierpi. Dialog jest jednak konieczny. Dialog oraz rozmowy pokojowe, które doprowadzą do końca tego konfliktu zbrojnego. W ocenie Węgier polityka sankcyjna nie jest udanym przedsięwzięciem. To nie jest polityka, która przynosi UE namacalne efekty. Zachęcamy więc wszystkich do poszukiwania innych rozwiązań i innych opcji, które dawałyby osiągnięcie założonych celów. To Węgry właśnie ucierpiały jako jeden z tych krajów, które ucierpiały najbardziej z powodu sankcji, choć nie blokowaliśmy ich do tej pory.

Przemysł ciężki i Zielony Ład, bo pytali państwo o to. Mogę się jedynie dołączyć do tego, co powiedział pan ambasador Belgii. Tak, przemysł obronny i polityka obronna muszą być priorytetem dla UE. Szczegóły, takie jak harmonizowanie sektora obronnego z celami Zielonego Ładu czy innych zasad ekologicznych, wymaga uzgodnienia w przyszłości.

Jeszcze padło pytanie o wjazd Białorusinów i Rosjan w ramach wizy pracowniczej na terytorium Węgier. Nasz dowód osobisty pełni funkcję pozwolenia na pobyt dla ewentualnych pracowników. Ta karta czy też ten dowód został wprowadzony na początku z myślą o Ukraińcach i Serbach, a później jego zakres poszerzono o Białorusinów, Rosjan i obywateli ośmiu innych państw członkowskich. Ta lista krajów kwalifikujących się została gruntownie przygotowana w oparciu o realne potrzeby rynku pracy oraz z uwzględnieniem konkurencyjności. Ta karta nie daje możliwości ułatwiania migracji,

nie jest to dokument, który w jakiś sposób zwalnia z wypełnienia określonych wymogów bezpieczeństwa. To jest po prostu dokument służący zatrudnieniu. Nie służy temu, aby usprawniać wjazd Białorusinów lub Rosjan na Węgry bądź też innych narodowości.

Jeszcze członkostwo Ukrainy w UE. Prezydencja węgierska wspiera proces screeningu Ukrainy jako kraju kandydującego. Ten proces zresztą się toczy i w przypadku Ukrainy, i w przypadku Mołdawii. Chciałbym podkreślić, że mówimy o przyszłości, gdzie scenariusze opierają się właściwie na hipotezach. Są punkty blokujące bilateralnie, to prawda, ale jeśli Ukraina będzie gotowa do spełnienia wszystkich wymogów regulacyjnych, jeśli podejmie wszystkie działania wymagane zgodnie z ramami negocjacyjnymi, jeżeli wojna się skończy, to my będziemy gotowi do negocjacji w sprawie członkostwa tego kraju w UE. Jesteśmy gotowi do negocjowania spraw, o których mówimy szczerze, spraw bilateralnych, które Węgry posiadają z Ukrainą. Wiem, że Polska też ma takie trudne zagadnienia z Ukrainą. Wspieramy wszystkie te kraje, które znajdują się na jednym z etapów integracji z UE. Wspieramy je w harmonizowaniu ich przepisów z przepisami unijnymi i z kryteriami kopenhaskimi. Ale podkreślamy, że wszyscy muszą przestrzegać tych samych zasad. Te same zasady stosują się do wszystkich państw kandydujących.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):**

Serdecznie dziękuję panu ambasadorowi, przedstawicielom Ambasady Królestwa Węgier, Ambasady Królestwa Belgii za przybycie na naszą Komisję, przedstawienie sprawozdania i planów na obecną prezydencję. Dziękuję paniom posłankom i panom posłom za udział. Zamykam posiedzenie Komisji.